

RECENZJA PRACY DOKTORSKIEJ

Recenzent: dr hab. Beata Ecler-Nocoń, prof. UŚ, Wydział Nauk Społecznych, Instytut Pedagogiki Uniwersytet Śląski

Tytuł rozprawy doktorskiej: Rozwój duchowy osób uczestniczących w kursach metodą ThetaHealing. Analiza biografii

Autor rozprawy: mgr Agnieszka Loska

Promotor: dr hab. Agnieszka Stopińska-Pająk, prof. AWSB

Jednostka prowadząca przewód doktorski: Akademia WSB, Rada Dyscypliny Naukowej Pedagogika

Recenzja rozprawy doktorskiej: sporządzona w ramach postępowania o nadanie stopnia naukowego doktora w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie pedagogika

1. Ogólna charakterystyka pracy

Przedłożona do oceny praca pani Agnieszki Loski pt. „Rozwój duchowy osób uczestniczących w kursach metodą Thetahealing. Analiza biografii” podejmuje bez wątpienia niezwykle istotny temat rozwoju duchowości człowieka dorosłego. Żyjemy współcześnie w świecie, w którym, jak się wydaje, sfera duchowa stanowi temat przemilczany w przestrzeni społecznej i rzadko podejmowany w nauce. Stąd należy podkreślić odwagę badawczą doktorantki. Praca składa się ze Wstępu, trzech rozdziałów (*Metodologiczno - teoretyczne uzasadnienie rozważań nad współczesną duchowością; Metoda ThetaHealing, Znaczenie rozwoju duchowego w narracjach – spojrzenie horyzontalne w oparciu o wątki podjęte w biografiach*); Zakończenia, Bibliografii, Netografii, Wykazu Tabel i Aneksu. Struktura pracy budzi pewne moje wątpliwości z punktu widzenia oczekiwań jej czytelnika. Uważam za w pełni uzasadnione zamieszczenie metodologii badań w pierwszej części pracy (tym bardziej, że prowadzone są badania jakościowe), jednak najpierw oczekiwałabym rozważań nad duchowością a potem uzasadnienia drogi jej badania. Taka modyfikacja lepiej oddaje hierarchię myślenia naukowego, w którym teoria stanowi punkt wyjścia i uzasadnienie dla przyjętych rozwiązań metodologicznych. Druga część zatytułowana jest *ThetaHealing* i spodziewałam się w niej opisu metody, kursu i rzeczywiście tak jest, ale już następnie zamieszczone są narracje w wertykalnym spojrzeniu. Większą przejrzystość wprowadziłoby choćby zamienienie miejscami tytułów: 2.1. jako tytuł rozdziału (z pewnym

przeredagowaniem), a tytuł rozdziału jako podrozdział. To jednak tylko drobne sugestie, nie mające znaczenia dla odbioru całości dysertacji. Autorka pracy stawia główne pytanie (s.18) *Jak przebiegały biografie osób uczestniczących w zajęciach rozwoju duchowego metodą ThetaHealing?* W poszukiwaniu odpowiedzi na tak postawione pytanie badawcze Doktorantka posłużyła się metodą biograficzną przeprowadzając 8 wywiadów narracyjnych. Następnie Autorka pracy dokonała analizy wertykalnej każdej z ośmiu biografii, oraz dokonała interpretacji tychże biografii w świetle teorii naukowych: pedagogicznych, psychologicznych, socjologicznych, filozoficznych lub teologicznych. Praca jest bez wątpienia głęboko interdyscyplinarna a jej rezultaty Doktorantka umieszcza w szerokich kontekstach interpretacyjnych, co stanowi o jej wysokiej wartości.

2. Ocena aktualności i oryginalności tematu

Problem rozwoju duchowości poruszany przez Doktorantkę jest niezwykle istotny w pedagogicznym ujęciu rozwoju człowieka. Jak pisał Marian Nowak, osoba ludzka dojrzała, to osoba zintegrowana, to osoba, która wypracowała swój projekt życia „autentycznie ludzkiego”. Autentycznie ludzkie życie konstytuuje się w sferze duchowej. (M. Nowak, *Podstawy pedagogiki otwartej*, 1999), która to sfera jest przestrzenią stawiania sobie głęboko ludzkich pytań egzystencjalnych: *po co żyję, jaki jest sens mojego życia, jak odnaleźć wartość w cierpieniu czy kryzysie?* W warunkach gwałtownych przemian społecznych, cywilizacyjnych i technologicznych, wiele osób doświadcza poczucia pustki, dezorientacji aksjologicznej oraz utraty sensu. Zjawisko to ma istotne konsekwencje zdrowotne, psychologiczne i społeczne, co potwierdzają dane dotyczące depresji i samobójstw. Zgodnie z raportem WHO (2024), na świecie ponad 720 000 osób rocznie odbiera sobie życie, co czyni samobójstwo jedną z głównych przyczyn śmierci wśród osób w wieku 15–29 lat. Pedagogika zdrowia podkreśla, że zdrowie ma wymiar holistyczny, obejmuje nie tylko ciało i psychikę, lecz także ducha i system wartości. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) już w latach 90 postulowała rozszerzenie definicji zdrowia o wymiar duchowy, rozumiany jako zdolność do: poszukiwania sensu i celu życia, harmonii z samym sobą i otoczeniem, przeżywania wartości i relacji przekraczających materialny wymiar egzystencji. Doktorantka również wspomina o działaniach WHO w tej kwestii, podkreślając wyzwanie organizacji z 2022 roku do holistycznej wizji zdrowia (s.9). Pedagogika zdrowia i andragogika – jako dziedziny zajmujące się kształtowaniem postaw prozdrowotnych oraz wspieraniem rozwoju człowieka dorosłego wskazują, że rozwój duchowy i refleksja nad sensem życia stanowią integralny wymiar zdrowia i edukacji całożyciowej. Ten ważny wniosek wypływa również z badań

dokonanych przez doktorantkę. Agnieszka Loska pisze: (...) rozwój duchowy stanowi ważny wymiar całościowego uczenia się i kształtowania człowieka dorosłego.” (s. 354) Edukacja dorosłych powinna zatem: wspierać poszukiwanie sensu i tożsamości, integrować wymiar wartości i duchowości z praktyką życia zawodowego i rodzinnego, kształtować umiejętności radzenia sobie z cierpieniem, stratą, przemijaniem. Z badań Doktorantka wysuwa wniosek, który wpisuje się w integralną wizję człowieka, że duchowość jest przestrzenią transgresji, przemian życiowych, przebudowania tożsamości (s.354). W świetle analiz badawczych Jonathana Haida (*Rozpieszczony umysł* 2023, *Niepokozone pokolenie* 2025) postulat wspierania rozwoju duchowości jest palącą potrzebą współczesności wobec nieumiejętności młodych dorosłych radzenia sobie z relacjami, z samym sobą, ze światem, z drugim człowiekiem, z Absolutem, które to nieradzenie sobie skutkuje wspomnianą epidemią chorób cywilizacyjnych.

Warto zatem podkreślić, że poruszony przez Doktorantkę temat jest bardzo ważny, ma wyraźnie interdyscyplinarny charakter, łącząc perspektywę pedagogiki (szczególnie andragogiki) z innymi naukami społecznymi, teologicznymi i humanistycznymi. To odkrywa Doktorantkę jako erudytkę (co potwierdza ogromna bibliografia do której się odwołuje w pracy). Podjęcie zagadnienia duchowości wymagało również odwagi badawczej, otwartości metodologicznej oraz dojrzałości refleksji aksjologicznej. Analizy Doktorantki inspirują pedagogikę do formułowania postulatów wychowania do duchowości, rozumianej jako integralny wymiar rozwoju człowieka i jego zdrowia.

3. Ocena koncepcji badawczej, metodologii, wraz z merytoryczną oceną wartości pracy i jej formą

Praca prezentuje dojrzały poziom naukowy i dużą świadomość teoretyczno-metodologiczną. Język pracy jest dojrzały, precyzyjny i adekwatny do stylu naukowego. Autorka swobodnie posługuje się terminologią specjalistyczną, wykazując znajomość jej źródeł i znaczeń. Widać umiejętność operowania pojęciami trudnymi, jak *duchowość*, *sens życia*, *transcendencja*, *autorefleksja*, *aksjologia* czy *egzystencjalizm*, w sposób zrozumiały i uporządkowany (w dwóch przypadkach mam wątpliwości, ale zasygnalizuję to poniżej). Styl wypowiedzi jest przejrzysty, z zachowaniem poprawności gramatycznej i składniowej. Wypowiedź jest spójna i logiczna, a przy tym utrzymana w tonie akademickim, bez nadmiernego formalizmu. Bogactwo językowe i umiejętne stosowanie cytatów świadczy o wysokim poziomie kompetencji językowej i naukowej Autorki. Układ treści pracy na ogół

jest klarowny i przemyślany, choć co zostało już zasygnalizowane, zagadnienia duchowości, ze względu na swoją złożoność, interdyscyplinarność i aksjologiczną naturę, wymagałoby najpierw osadzenia w szerokiej refleksji teoretycznej. Niemniej omówienie fenomenu duchowości w perspektywie rozmaitych dyscyplin naukowych, subdyscyplin i w kontekście różnych okresów historycznych zostało osadzone, co należy bardzo podkreślić, w niezwykle bogatej literaturze przedmiotu. Autorka przywołała dużą liczbę koncepcji i ujęć duchowości. Jednak, w mojej ocenie, kolejność ich prezentacji nie zawsze wynika z jasno przyjętej logiki analizy. Zmiana porządku omawianych teorii mogłaby pomóc czytelnikowi lepiej uchwycić dynamikę i rozwój myśli dotyczących duchowości, od ujęć klasycznych do współczesnych, od religijnych po świeckie, od antropologicznych po psychopedagogiczne.

Wypracowany przez Autorkę koncept badawczy cechuje się oryginalnością, zaś sama Doktorantka pokazuje umiejętność twórczego łączenia różnych pedagogicznych, filozoficznych, czy psychologicznych ujęć. Taka metoda jest uzasadniona wybranym do analiz materiału badawczego paradygmatem. Obok pytania głównego, które już wybrzmiało, Autorka zadaje pytania pomocnicze, również zachowujące strukturę pytań o charakterze jakościowym, które brzmią: *Jakie motywy, impulsy wewnętrzne do podjęcia nauki opisują osoby, które brały udział w badaniu? Jakie okoliczności życiowe miały szczególne znaczenie w drodze własnego rozwoju? Jak Narratorki i Narratorzy oceniają metodę ThetaHealing w rozwoju duchowym? Jak osoby uczestniczące w badaniach wykorzystują nabytą wiedzę w najważniejszych dla nich sferach życia? Jakie znaczenie pojęciu rozwój duchowy nadają osoby, które brały udział w badaniu?* Zgodnie z założeniem badań jakościowych, w szczególności badań biograficzno-narracyjnych, Autorka rezygnuje z formułowania hipotez badawczych. Tego typu badania mają charakter eksploracyjny i hermeneutyczny, a ich celem jest odkrywanie znaczeń i sposobów konstruowania rzeczywistości przez badanych, a nie weryfikacja hipotez w sensie statystycznym. Niemniej, w pracy daje się zauważyć pewną ukrytą tezę interpretacyjną, zgodnie z którą kursy ThetaHealing są doświadczeniem rozwojowym i skutecznym nie tylko w wymiarze subiektywnym, ale także w szerszym, potencjalnie obiektywnym sensie. Założenie to w pewien sposób wybrzmiewa w tytule pracy: *Rozwój duchowy osób uczestniczących w kursach metodą ThetaHealing*. Temat w pewnym sensie sugeruje, że rozwój duchowy nastąpił (choć nie mamy przyjętej jednoznacznej definicji rozwoju duchowego ani jego desygnatów, które mogłyby implikować wskaźniki) na skutek zastosowania metody ThetaHealing. Taka teza, czego świadomości jednoznacznie Doktorantka daje wyraz w konkluzjach, nie może zostać empirycznie zweryfikowana w

ramach przyjętej metodologii. Tym samym prowadzone badania - zgodnie z ich założeniem - mają charakter subiektywny i eksploracyjny, a ich wartość polega na rekonstrukcji indywidualnych znaczeń i doświadczeń narratorów, a nie na weryfikacji skuteczności określonej metody rozwoju osobistego. W tym kontekście należy jednak podkreślić, że Autorka nie popełnia błędu potwierdzenia (ang. confirmation bias) wobec ukrytej tezy. W części wnioskowej wyraźnie zaznacza, że prezentowane konkluzje wynikają z subiektywnego postrzegania biografii przez Narratorów i Narratorki (co można rozumieć, że nie stanowią obiektywnego dowodu na skuteczność metody TheraHealing). Autorka zachowuje w ten sposób poprawność metodologiczną i świadomość granic własnych badań, konsekwentnie interpretując wyniki w duchu paradygmatu interpretatywnego i fenomenologicznego i nie przyjmując jednoznacznej definicji rozwoju duchowego. Jak pisze „Problematykę moich badań określa znaczenie terminu rozwój duchowy w kontekście personalnym oraz widoczna zmiana postrzegania duchowości rozumiana w kategoriach społecznych” (s.16). We wstępie pisze również, że przyjmuje stanowisko „(...) klasyfikujące duchowość jako coś nadrzędnego w stosunku do religii, co stanowi perspektywę aksjologiczną, która „odnosi się do poglądu badacza na rzeczywistość, która ma być przedmiotem jego badań naukowych”(s.12). Można zatem uznać, że w jej przekonaniu duchowość jest szerszym doświadczeniem egzystencjalnym, obejmuje religijne i poza religijne formy sensu, wartości, transcendencji (z czym później w pewnej mierze będę polemizować). Autorka pracy wskazuje na kilka kategorii celów: opisanie i rozumienie wątków poruszanych w narracjach, dotyczących kluczowych wydarzeń w życiu Narratorek i Narratorów, przy jednoczesnym uwzględnieniu kontekstu społeczno-kulturowego; ustalenie obszarów życia człowieka dorosłego objętych refleksją, pod wpływem kursów rozwoju duchowego, poza religijnego, metodą ThetaHealing. Jako metodę badań Autorka wybrała metodę biograficzną, co jest zasadne zarówno z uwagi na wskazane problemy badawcze, jak i przyjęte cele. Podczas analizy zgromadzonego materiału uwzględniła zasadę badań narracyjnych, mówiącą o tym, że istotą jest to, w jaki sposób Narratorka lub Narrator przedstawia swoją historię, a nie fakty, które w niej są zawarte. Zastosowała metodę KRYNARÓZ M. Nowak-Dziemianowicz, która strukturyzuje porządek, w jakim badacz zobowiązany jest prowadzić refleksję nad materiałem narracyjnym, w której ważne są trzy wymiary: krytyka, narracja i rozumienie. Należy podkreślić, że Doktorantka stosuje tę metodę z dużą konsekwencją, wnikliwością, zrozumieniem i umiejętnością, mieszcząc, o czym wspomniano, swoje analizy w paradygmacie interpretatywnym. Do najważniejszych teorii, które uwzględnia podczas analizy przypadków, należą: teoria psychotransgresjonizmu Józefa Kozieleckiego, teoria uznania Alexa Honnetha,

teoria transformacyjnego uczenia się Jack'a Mezirowa, teoria przywiązania Johna Bowlby'ego, teoria logoterapii i analizy egzystencjalnej Victora Emila Frankla, teoria duchowości jako naturalnej zdolności mózgu Lisy Miller, teoria parentyfikacji Ivana Boszormenyi - Nagy'a oraz teoria psychologii pozytywnej Martina Seligmana. Umiejętność Autorki nakładania tych teorii przy interpretacji narracji wskazuje na jej wysokie kompetencje naukowe, zdolność pogłębiania rozumienia, plastyczność myślenia, interdyscyplinarność rozumowania oraz swobodę poruszania się między teoriami. Taka umiejętność budzi wielki szacunek do wkładu pracy Doktorantki, jednocześnie rodzi pytanie o uprawnienie do rozumienia duchowości w skrajnie różnych kontekstach w ramach jednego życia. Logika pokazuje, że interpretacja duchowości, będzie implikowała różne doświadczenie jej rozwoju. Jeśli będziemy osadzać duchowość w perspektywie aksjocentrycznej (J. Zubelewicz, *Filozofia wychowania. Aksjocentryzm i paxjocentryzm*, 2015; B. Ecler-Nocoń, *Wyprawa na Górę Masłowa. Rozważania o procesie wychowania*, 2021), rozpoznanie wartości w kontekście prawdy będziemy lokować poza człowiekiem, przyjmując rozpoznanie tychże w uniwersalnym kontekście dobra i zła. W takiej interpretacji rozwój duchowy będzie się dokonywał nawet bez zmiany sytuacji zewnętrznej, poprzez zmianę wewnętrznego nastawienia do sytuacji, w autonomicznym akcie woli, poprzez to który akt zinternalizują się pewne uniwersalne wartości. W urzeczywistnianiu tych wartości znajduje się przestrzeń sensu. W tym akcie woli ducha człowieka jego ciało i sfera psychiczna stają do dyspozycji woli. Postrzeganie aksjocentryczne charakterystyczne jest dla personalizmu Karola Wojtyły, czy egzystencjonalizmu Victora Frankla (którego postrzeganie jest przywoływane w interpretacjach Doktorantki). Z kolei antropocentryści (J. Zubelewicz, *Filozofia wychowania. Aksjocentryzm i paxjocentryzm*, 2015, B. Ecler-Nocoń, *Wyprawa na Górę Masłowa. Rozważania o procesie wychowania*, 2021) wartości i ich rozpoznanie wiążą z samym człowiekiem i jego wnętrzem. Wartości sytuowane są w człowieku. W pewnym sensie człowiek uniezależnia się od rzeczywistości i tworzy swoją własną rzeczywistość. Logicznym następstwem tego usytuowania może być zmiana zachowania wyznaczona tymi uwewnętrznionymi imperatywami, niezależnie od tego, czy te wewnętrzne imperatywy są prawdziwe w sensie obiektywnym, czy nie wchodzą w ostrą kolizję z innymi ludźmi, z ich sensami itd. Tutaj rozwój duchowy będzie interpretowany poprzez akty domagania się walki o własną prawdę. To z kolei, w bardzo dużym uproszczeniu, jest charakterystyczne dla psychologii humanistycznej, gdzie rozwój duchowy lokuje się w akcie samorozwoju. To, co kardynalnie różni oba postrzeganie, to właśnie koncepcja duchowości. William Kirk Kilpatrick pokazuje konfliktowość obu interpretacji i ich implikacji (W.K. Kilpatrick,

Psychologiczne uwiedzenie, 1997). Mimo ukazanych sprzeczności, Doktorantka w analizach z jednej strony stosuje podejście antropocentryczne, w którym punktem wyjścia jest człowiek i jego podmiotowość, człowiek ukierunkowany na samopoznanie i samodoskonalenie; z drugiej strony przejawia podejście aksjocentryczne, w którym nadrzędną rolę odgrywają wartości - dobro, prawda, sacrum - a rozwój duchowy oznacza przekroczenie siebie ku temu, co transcendentne. W podejściu antropocentrycznym źródłem sensu jest sam człowiek, w podejściu aksjocentrycznym - wartości przekraczające jednostkę, a sama duchowość przybiera wówczas charakter bardziej transcendentny i aksjologiczny niż humanistyczny i immanentny. Uwagi te mają charakter czysto dyskursywny i wynikają z pytania o uzasadnienie takiej interpretacji.

Do interpretacji horyzontalnej Autorka wykorzystała w sposób bardzo umiętny teorię hermeneutyki egzystencjalnej Paula Ricoeura, teorię narracyjnej analizy wywiadu biograficznego Fritza Schützego, teorię biograficzności Petera Alheita, teorię ośmiu etapów rozwoju psychospołecznego Erika Eriksona, a także teorie Abrahama Masłowa, Carla Rogersa, Hansa-Georga Gadamera oraz kilka innych interpretacji wybranych autorów. Pokazuje to wielką erudycję Autorki. Ogromu pracy i wysiłku badawczego wymagało także wysłuchanie narracji oraz ich transkrypcja. Wywiady i ich bardzo pogłębiona analiza w świetle licznych teorii stanowią najmocniejszą część pracy. Ta wielostronna analiza badawcza przeprowadzona przez Doktorantkę pokazuje złożoność życia człowieka, jego wielowymiarowość i niejednoznaczność. Każda teoria - psychologiczna, socjologiczna, pedagogiczna, filozoficzna, religijna czy kulturowa - ujmuje tylko pewien aspekt rzeczywistości biograficznej. Wydarzenie biograficzne, takie jak utrata pracy, nawrócenie, choroba, sukces czy trauma mogą mieć różne wymiary: pedagogiczny, psychologiczny, społeczny i właśnie duchowy. Jednocześnie taka wieloperspektywiczność umożliwia formułowanie ważnych wniosków odnoszących się do praktyki pedagogicznej, ukazując, że proces rozwoju duchowego może być rozumiany jako integralna część doświadczenia życiowego człowieka i edukacji egzystencjalnej.

Autorka na ogół trafnie - biorąc pod uwagę zastosowaną przez siebie metodę badawczą - formułuje wnioski końcowe. Przestrzeń dla pewnej polemiki widzę w sformułowaniach niektórych pojęć (które mają znaczenie dla odczytania wniosków), do czego będę się odwoływać poniżej. W podsumowaniu badań (s. 352) stwierdza na fundamencie przeprowadzonych analiz badawczych, że duchowość u Narratorek i Narratorów pełni funkcję sensotwórczą, terapeutyczną i transformacyjną, prowadzącą do większej integracji



wewnętrznej, zaufania do życia, otwartości oraz doświadczenia miłości jako siły podstawowej ludzkiego istnienia. Autorka potwierdza również, co w pedagogice jako takiej i andragogice (jako jej subdyscyplinie) było już wcześniej podkreślane, że rozwój duchowy stanowi istotny wymiar całościowego uczenia się oraz integralnego kształtowania człowieka dorosłego. Ukazała to poprzez sposób analizy, który wydobywał różne płaszczyzny relacji - z samym sobą, z innymi ludźmi, ze światem i z Bogiem - pokazując duchowość jako dynamiczny proces rozwoju osoby w relacyjnym kontekście egzystencji. Jest to konsekwencją, jak pisze Autorka, odwołania się teorii relacyjności P. Ricoueur'a w perspektywie refleksji nad tożsamością narracyjną człowieka. Nie jest to wniosek całkowicie nowy (co wyżej podkreśliłam), choć współcześnie jego ponowne wybrzmienie nabiera szczególnego znaczenia wobec kryzysów sensu i wartości, jakich doświadcza obecnie człowiek. Już wcześniejsze koncepcje filozoficzno-pedagogiczne, na przykład w adaptacjach teorii „Osoby i czynu” Karola Wojtyły oraz w logoterapeutycznym ujęciu Victora E. Frankla (*Lekarz i dusza. Wprowadzenie do logoterapii i analizy egzystencjalnej*, 2017), wskazywały, że akty integracji osoby dokonują się poprzez działanie i czyn tam, gdzie wiedza, emocje i doświadczenie zostają oddane do dyspozycji wolnej woli, a więc w przestrzeni ludzkiej wolności. To właśnie w takich aktach człowiek przekracza własne ograniczenia i uwarunkowania, podejmując świadomy wysiłek transgresji, który prowadzi do przemiany relacji z samym sobą, ze światem, z drugim człowiekiem i z Bogiem. Proces ten można interpretować jako akt rozwoju duchowego, rozumianego jako przekroczenie siebie ku wartościom wyższym - ku dobru, prawdzie i miłości. Praca nad sobą w tej perspektywie, prowadząca do integracji osoby w czynie, stanowi zarazem akt samowychowania, w którym jednostka w sposób świadomy i wolny dąży do wewnętrznej spójności i dojrzałości moralno-duchowej. Przygotowanie do tak rozumianej pracy nad sobą obejmujące refleksję nad celami, metodami i środkami rozwoju jest w tym ujęciu integralną częścią procesu wychowania człowieka i samowychowania, wpisując się w pedagogiczną koncepcję rozwoju osoby poprzez wartości i sens. Ten wniosek wybrzmiewał w pedagogice personalistycznej i egzystencjonalnej (na przykład w nurcie określanym jako *Existenziellen Pädagogik*, który explicite odwołuje się do logoterapii i analizy egzystencjalnej jako podstawy pedagogicznej).

W moim postrzeganiu dyskursywne zdają się sformułowania dotyczące opisu badanej przez Doktorantkę przestrzeni rozwoju duchowego jako pozainstytucjonalnego i pozareligijnego (s.354, s.356). Na przykład, w celu badań wskazuje Autorka na wagę ustalenia obszarów życia człowieka dorosłego objętych refleksją, pod wpływem kursów

rozwoju duchowego, pozareligijnego, metodą ThetaHealing (s.16). Jeśli dobrze rozumiem, chodzi tu o autonomiczną refleksję człowieka dorosłego inicjującą wzrost duchowy w obszarze relacji z Bogiem, z drugim człowiekiem, z samym sobą. Religia pojmowana przez Autorkę instytucjonalnie (jeśli dobrze rozumiem) nie sprzyja autonomii w tej refleksji, właśnie z uwagi na ową instytucjonalność. Natomiast kurs ThetaHealing jest czymś istotnie różnym od instytucjonalnej religii. Można jednak uznać, że w takie postrzeganie wpisuje się błąd pozornego rozróżnienia łac. *distinctio non est vera*. Zarówno wymiar kursowy, jak i instytucjonalny mają na celu kształcenie, rozwój kompetencji i przekazywanie wiedzy. Oba wymiary opierają się na zorganizowanym procesie - istnieje plan, program, prowadzący, uczestnicy. W obu przypadkach spotkania nie są przypadkowe, lecz zaplanowane i w pewien sposób kontrolowane. Jeśli zatem uznaje się, że rozwój duchowości w ramach instytucji jest mało personalny, to konsekwentnie można uznać, iż owo kierowanie (mało personalne) jest obecne w kursach. Jednak jeśli uznamy, że rozwój w ramach kursu jest (może być) autonomiczny i personalny (np. w relacji do Boga), to konsekwentnie należałoby dopuszczać przekonanie, że rozwój duchowy może mieć charakter personalny, osobowy np. w ramach instytucjonalnego kościoła. Pewną wątpliwość budzi także określenie „pozareligijny” w kontekście współczesnych ujęć fenomenologii religii. Obecnie coraz częściej przyjmuje się, że religia rozumiana nie tylko instytucjonalnie, ale w sensie egzystencjalno-fenomenologicznym, stanowi więź łączącą człowieka z sacrum, czyli z tym, co święte, absolutne, przekraczające codzienny wymiar egzystencji. Mircea Eliade (M. Eliade, *The Sacred and the Profane: The Nature of Religion*. 1959) jeden z najwybitniejszych badaczy religii, wskazywał, że człowiek z natury jest *homo religiosus* - istotą, która nieustannie poszukuje sacrum, sensu i transcendencji w świecie. Według Eliadego religia nie sprowadza się do instytucji, dogmatów czy rytuałów, lecz wyraża uniwersalne doświadczenie kontaktu z tym, co święte. Sacrum może się manifestować w różnych formach: w naturze, symbolach, mitach, rytuałach, a nawet w codziennych czynnościach. Jeśli przyjąć perspektywę Eliade uczestnicy kursu *ThetaHealing*, nawet jeśli nie identyfikują się z tradycyjnymi religiami instytucjonalnymi, nie są osobami „niereligijnymi” w sensie fenomenologicznym. Eliade rozróżniał bowiem dwa zasadnicze poziomy religijności: religię zinstytucjonalizowaną (związaną z dogmatem, wspólnotą i rytuałem), oraz religijność egzystencjalną - pierwotne, wewnętrzne doświadczenie sacrum, które nie wymaga formalnej przynależności do określonego systemu wierzeń. Dla Eliadego to właśnie ta druga forma - autentyczne, bezpośrednie doświadczenie świętości - stanowi o istocie religii. W tym sensie zjawiska współczesnej duchowości, takie jak praktyki *ThetaHealing*, medytacja czy poszukiwanie

„energii życia”, mogą być interpretowane jako formy religijności egzystencjalnej, a nie jako doświadczenia całkowicie „pozareligijne”. Z perspektywy fenomenologicznej można więc stwierdzić, że nawet jeśli badani określają swoje doświadczenia jako duchowe, a nie religijne, to nadal uczestniczą w tym samym fenomenie sacrum, który konstytuuje religijność w sensie antropologicznym i egzystencjalnym. Dla Eliadego bowiem sacrum jest kategorią uniwersalnego ludzkiego doświadczenia, a nie wyłącznie teologiczną strukturą kościoła. Jest to zgodne nie tylko z fenomenologią religii Eliadego, ale z ujęciami współczesnej antropologii religii oraz z rozumieniem duchowości w pedagogice sensu (Frankl, Tillich, Guardini, Fromm).

Z całą pewnością, włączając się w myśl Doktorantki z punktu widzenia andragogiki, rozumianej jako nauki o całościowym rozwoju i uczeniu się dorosłych, doświadczenie duchowe - nawet jeśli ma charakter pozainstytucjonalny w jej rozumieniu - może być interpretowane jako ważny czynnik uczenia się egzystencjalnego. W tym ujęciu duchowość staje się przestrzenią refleksji nad sensem, tożsamością i wartością życia, a więc procesem głęboko edukacyjnym. Jej badania wiodą do ważnej andragogicznej konkluzji, że dorośli uczą się nie tylko poprzez formalne przekazy wiedzy, lecz przede wszystkim poprzez refleksję nad doświadczeniem, w tym nad doświadczeniami granicznymi: chorobą, stratą, cierpieniem, sukcesem czy przemianą światopoglądową. To właśnie w tych momentach człowiek konfrontuje się z pytaniami o sens i wartość istnienia, a więc wchodzi w obszar duchowego uczenia się. Z tego punktu widzenia praktyki takie jak *ThetaHealing*, czy różne formy pracy nad sobą mogą pełnić funkcję andragogicznie znaczącą, jako narzędzia pogłębiania samoświadomości, refleksji i integracji doświadczeń życiowych. I tutaj należy się zgodzić (jeśli dotycząca autonomicznej praktyki stosowanej w egzystencji), iż nie są one edukacją w sensie instytucjonalnym, lecz raczej inspirowanym zewnętrznym przejawem samowychowania i samorozwoju dorosłego człowieka, wpisującym się w szerszy proces uczenia się egzystencjalnego. W pełni zgadzam się z Doktorantką, iż w kontekście współczesnej andragogiki, nawiązującej do myśli choćby Viktora E. Frankla, że duchowość może być rozumiana jako katalizator transformacyjnego uczenia się - procesu, w którym człowiek poprzez refleksję nad własnymi przekonaniami, emocjami i relacjami, dokonuje wewnętrznej przemiany i poszerza rozumienie samego siebie oraz świata. Z pełnym przekonaniem uznaję za bardzo istotny postulat badania nad duchowością człowieka w andragogice (postulat ten sama rozszerzam na pedagogikę jako taką B. Ecler-Nocoń *Wyprawa na Górę Masłowa*.. 2021), co otwiera nową perspektywę rozumienia rozwoju człowieka dorosłego jako procesu

integralnego, obejmującego nie tylko wymiar poznawczy i emocjonalny, ale również egzystencjalny i sensotwórczy. W tym rozumieniu duchowość jawi się jako istotny wymiar edukacji przez całe życie, który sprzyja integracji osoby, budowaniu tożsamości oraz odkrywaniu sensu własnego życia w relacji ze światem, z drugim człowiekiem i z tym, co przekracza jednostkę

4. Wniosek końcowy

Dysertacja prezentuje wysoki poziom merytoryczny i metodologiczny, wnosząc istotny, oryginalny wkład do andragogiki i pedagogiki zdrowia poprzez pogłębienie problematyki duchowego, pozainstytucjonalnego wymiaru rozwoju człowieka dorosłego. Cele badawcze zostały jasno sformułowane i osiągnięte; dobór metody biograficzno-narracyjnej i paradygmatu interpretacyjnego jest w pełni adekwatny do przedmiotu badań. Analiza materiału empirycznego została przeprowadzona bardzo rzetelnie, wieloaspektowo i z wysoką kulturą metodologiczną, z twórczym wykorzystaniem szerokiego spektrum teorii (m.in. Frankl, Ricoeur, Mezirow, Koziół, Honneth, Bowlby, Seligman). Autorka zachowuje świadomość ograniczeń badań jakościowych i ostatecznie nie popełniła błędu potwierdzenia ukrytych tez i precyzyjnie wskazuje granice wnioskowania. Mam nadzieję, że moje uwagi dotyczące odmiennej interpretacji niektórych pojęć i koncepcji będą przyczynkiem do twórczej polemiki z Doktorantką. Wnioski przedstawione przez Autorkę pracy mają wartość poznawczą: pokazują duchowość jako sensotwórczy i transformacyjny wymiar całościowego uczenia się, ważny dla praktyki edukacyjnej i samowychowania dorosłych. Język pracy jest dojrzały i komunikatywny, a struktura - mimo zasygnalizowanych do rozważenia drobnych uwag porządkujących - przejrzysta i logiczna; aparat naukowy (cytowania, bibliografia) został opracowany starannie. Praca świadczy o samodzielności naukowej Autorki, jej erudycji, umiejętności integrowania perspektyw oraz kompetencji w prowadzeniu badań jakościowych. Oceniam dysertację bardzo wysoko i rekomenduję jej przyjęcie oraz dopuszczenie do publicznej obrony, uważam także, że może stanowić ważny punkt odniesienia dla dalszych badań nad edukacją egzystencjalną i rozwojem duchowym w andragogice.

Tym samym z pełnym przekonaniem stwierdzam, że recenzowana praca spełnia wszystkie kryteria właściwe dla rozpraw doktorskich i wnioskuję o dopuszczenie rozprawy doktorskiej mgr Agnieszki Loski do publicznej obrony.

Beata Eller-Nakon'
Katowice, 04.12.2025

